

Sygn. akt: I 1 C 865/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Piotr Jędrzejewski
Protokolant:	starszy sek. sądowy Maja Żyrek

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko H. K.

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Kosztami procesu obciąża powoda uznając je za uiszczone w całości.

III. Zasadza od powoda J. Z. na rzecz pozwanego H. K. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 270zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód J. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego H. K. kwoty 720 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 maja 2017 r. oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał że kwota której się domaga stanowi zwrot zapłaconej pozwanemu przez powoda zaliczki na poczet zakupu 24 słoików miodu, które nie zostały mu dostarczone przez powoda, mimo że zobowiązał się on do tego przyjmując zaliczkę na poczet ceny tego miodu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł, iż wprawdzie zajmował się pośrednictwem w sprzedaży miodu z pasieki należącej do jego rodziców jednakże nie pobierał nigdy i nie pobrał również od powoda żadnej zaliczki na poczet dostawy miodu i brak jest jakichkolwiek podstaw do zwrotu żądanej przez pozwanego kwoty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany H. K. przez wiele lat prowadził w imieniu swoich rodziców S. i J. K. (1) sprzedaż miodu z ich pasieki w C.. Prowadził ją wśród osób znajomych i współpracowników Dowództwie Marynarki Wojennej. Miód ten kupowali m.in. A. G., J. K. (2), G. Z., K. S. oraz powód J. Z.. Miód był kupowany w ilościach różnych od jednego słoika do 20-30, zarówno na terenie zakładu pracy jak i z odbiorem w domu u pozwanego. Pozwany nie pobierał zaliczek od kupujących, zaś płatność następowała po przekazaniu miodu gotówką. Przez cały ten okres nie było zastrzeżeń co do jakości miodu, terminowości dostaw czy też wzajemnych rozliczeń finansowych między pozwanym a kupującymi.

Okoliczności bezsporne oraz zeznania świadków A. G., J. K. (2), G. Z., K. S. i pozwanego H. K.

Po koniec listopada 2016 r. między J. Z. a H. K. doszło to konfliktu na tle wspólnej pracy na uczelni, na której J. Z. jest zwierzchnikiem pozwanego. J. Z. w sposób negatywnie ocenił osiągnięcia naukowe pozwanego. Nadto między stronami powstał spór o zwrot kwoty 3.000 zł którą rzekomo J. Z. miał pożyczyć H. K..

Dowód : zeznania stron

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zeznań świadków i stron przesłuchanych w trakcie postępowania dowodowego. W ocenie Sądu jedynie taki stan faktyczny przedstawiony przez strony mógł zostać uznany za udowodniony, gdyż w zakresie okoliczności w jakich miało dojść do wręczenia pozwanemu przez powoda zaliczki na poczet miodu oraz nie wywiązania się przez pozwanego z tego obowiązku, powód w ocenie Sądu nie sprostował obowiązkowi udowodnienia tych okoliczności.

W myśl ogólnych zasad na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, zaś na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jego wnioski o oddalenie powództwa. W niniejszej sprawie powód dochodząc zapłaty w/w kwoty powinien wykazać zasadność tego żądania, datę jego wymagalności, charakter umowy jaka łączyła strony, jakie świadczenia w ramach tej umowy powinien pozwany ponosić na rzecz powoda oraz zasadność domagania się na podstawie tej umowy zapłaty kwoty takiej jak wskazana w pozwie od pozwanego. Zdaniem Sądu to powód w sposób należyty wykazał te elementy żądania. Mając na uwadze jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie obowiązku udowadniania faktów i twierdzeń przez stronę wywodzącą z tychże faktów skutki prawne, określoną w dyspozycji art. 6 k.c., Sąd uznał, iż to rzeczą powoda było dążyć do zgromadzenia i przedstawienia Sądowi należytego rodzaju dowodów. Wszelkie zatem zaniechania podejmowania takich działań przez powoda, jego ewentualne zaniedbania i przeoczenia, stanowią zarazem wyraz woli strony powodowej i pociągać muszą za sobą niekorzystne dla niej skutki procesowe.

W toku procesu podejmuje się działania i rozumowania zmierzające do ustalenia stanu faktycznego. Udowodnienie faktów w świetle przepisów prawa cywilnego, zwłaszcza art. 6 k.c. polega na uznaniu przez Sąd za prawdziwe zdania o tym fakcie. Elementem istotnym jest więc wynik operacji myślowej dokonywanej przez sąd, a nie jedynie dowodzenie w znaczeniu formalnym sprowadzające się do przedstawienie dowodów przez stronę. Materialnoprawny aspekt zagadnienia onus probandi służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego., rozumiane jako wskazanie wpływu nieudowodnienia pewnych faktów na wynik procesu. Zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W związku z powyższym należy uznać, iż wykrycie prawdy przez Sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności mogących, stosownie do treści art. 227 k.p.c., być przedmiotem dowodu.

Kwestią sporną między stronami było czy faktycznie powód przekazał powodowi kwotę 720 zł tytułem dostawy 24 słoików miodu czy też nie. W przypadku ustalenia, iż taka sytuacja miała miejsce a dostawa miodu nie zaistniałaby podstawa do zasądzenia tej kwoty od pozwanego jako nienależnego świadczenia.

Z uwagi na brak dokumentowania między stronami tych czynności czy w formie pisemnej czy też w formie jakichś zapisów audiowizualnych, strona powodowa zaoferowała jedynie dowód z zeznania świadka, który miał bezpośrednio widzieć przekazanie pieniędzy oraz ze swoich zeznań jako strony a także zeznań świadka który słyszał od powoda o tym, iż pozwany wziął zaliczkę i nie dostarczył mu miodu.

Strona pozwana zaprzeczyła by taka sytuacja miała miejsce i jednocześnie wskazała na powstanie między stronami konfliktu związanego z wzajemnymi stosunkami w miejscu pracy oraz skierowanym przez niego do powoda żądaniem zwrotu kwoty 7000 zł wynikającej z innego tytułu. Wskazał również że równolegle toczy się między stronami sprawa z

powództwa powoda o zapłatę kwoty 3.000 zł. Pozwany zaoferował również świadków na okoliczność dotychczasowej prowadzonej przez niego sprzedaży miodu i sposobu prowadzonych rozliczeń.

W ocenie Sądu zeznania świadków A. G., J. K. (2), G. Z. i K. S. miały drugorzędne znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, gdyż żadna z tych osób nie była bezpośrednim świadkiem transakcji która miała zaistnieć, jednakże w sposób zgodny i logiczny opisywali, iż sprzedaż była dokonywana za gotówkę płatną wraz z otrzymaniem miodu, następowała w pewnych okresach związanych z okresami zbioru miodu i nigdy pozwany nie pobierał zaliczek na poczet zamówień. Świadkowie ci również nie spotkali się ani nie słyszeli o sytuacji by pozwany nie wywiązał się z zamówienie wcześniej po pobraniu zaliczkę. Jedynie Świadek S. o tym mówił, gdyż trakcie przypadkowego spotkania powiedział mu o tym powód.

Powód w swoich zeznaniach szczegółowo opisał jak na początku grudnia 2016 r. pojechał wraz synem do pozwanego mieszkającego na ul. (...) w G. i na podjeździe wręczył powodowi umówioną kwotę 720 zł. Świadkiem tego zdarzenia miał być syn powoda P. Z.. Jednakże przy bliższym przesłuchaniu świadek ten nie potrafił stwierdzić stanowczo, iż widział moment przekazywania pieniędzy. Twierdził jedynie, iż podjechał z ojcem na podwórko pozwanego i z samochodu, którego nie opuszczał z odległości ok. 5-10 metrów widział że powód rozmawia z pozwanym. Twierdził, iż widział w samochodzie przygotowane pieniądze, ojciec je zabrał i bez nich wrócił. Jednocześnie powód nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu, iż w tym dniu lub wcześniejszych wypłacał taką niemalą kwotę pieniędzy aby zapłacić za miód. Pozwany w swoich zeznaniach stanowczo zaprzeczał by doszło do sytuacji opisanej przez powoda i świadka, twierdząc, iż kontakt z ze świadkiem w swoim domu miał jedynie wcześniej w 2015 r. w związku z zupełnie inną sytuacją.

W sprawach w których jedynym materiałem dowodowym są zeznania świadków i stron istnieje zawsze ryzyko błędnego dania wiary tym źródłom dowodowym. W niniejszej sprawie jedynymi dowodami, które potwierdzały, iż pozwany wziął kwotę 720 zł tytułem zaliczki na miód były zeznania powoda, który był zainteresowany w pozytywnym dla niego wyniku sprawy oraz jego syna który rodzinnie powiązany z powodem, potwierdzał zeznania powoda co do wizyty z ojcem na posesji u pozwanego na początku grudnia 2016 r. oraz miał głębokie przekonanie, iż ojciec przekazał powodowi pieniądze.

Sąd oceniając wiarygodność tych zeznań musiał umieścić je w określonym kontekście stosunków między stronami postępowania oraz pewnej logiki zdarzeń. Do tej pory pozwany nie pobierał od nikogo zaliczek na poczet miodu i faktycznie sprzedawał go na bieżąco. Pod koniec listopada 2016 r. doszło do konfliktu między stronami. Jak sam powód przyznał w momencie wręczenia pozwanemu pieniędzy ten był mu winien pieniądze a mimo to przekazał mu kolejne. W stosunku do żadnych innych osób pozwany nie zachował się w ten sposób by przyjąć zaliczkę na miód i ją zatrzymać bez podania powodów. Aktualnie strony są w silnym konflikcie wzajemnie oskarżając się o pewne rzeczy (min. wymuszenie i przywłaszczenie).

Wobec braku innych obiektywnych dowodów, iż takie zdarzenie miało miejsce Sąd odmówił dania wiary zeznaniom powoda i świadka P. Z. uznając, iż są niewiarygodne i nie osadzone w takim kontekście sytuacyjnym z którego wynikałoby, iż miały one miejsce. W ocenie Sądu mogą stanowić nieuprawniona represję w stosunku do pozwanego w związku z powstałym między stronami konfliktem.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w pkt I wyroku na mocy art. 6 k.c.

Wobec przegrania procesu przez powoda Sąd w pkt I i II wyroku na mocy art. 98 k.p.c. obciążył powoda kosztami procesu oraz zasądził od powoda koszty procesu poniesione przez pozwanego reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika w kwocie 270 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.